

STANOWISKO

członków Polskiego Związku Działkowców uczestniczących w walnym zebraniu sprawozdawczym ROD „Staromiejski” w Piotrkowie Tryb. w dniu 14 kwietnia 2012 r. w sprawie zachowania obecnego porządku prawnego Rodziny Ogrodów Działkowych.

Uczestnicy walnego zebrania sprawozdawczego z niepokojem odbierają powtarzające się od wielu lat informacje o zamiarach istotnych zmian ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych i zagrożeniach obecnego porządku prawnego. Wiele medialnych przekazów przedstawia opinii publicznej rodzinne ogrody działkowe w sposób tendencyjnie mocno zafałszowany. Nie widzimy żadnej niezgodności istnienia Polskiego Związku Działkowców z Konstytucją RP. Nie znamy też idealnie działającej formy stowarzyszeń i związków z innych dziedzin życia społecznego, politycznego i gospodarczego.

Proponowane systematycznie różne nowe projekty ustawy w zakresie ogrodnictwa działkowego złudnie gwarantujące działkowcom pełną swobodę na użytkowanej działce łącznie z przekazaniem jej na własność są zwykłym kłamstwem.

Działkowcy nie są bezmyślnymi istotami i doskonale orientują się, komu i w jakim celu zależy na zmianie ustawy o rodzinnych ogrodach działkowych.

W przeważającej większości ogrody powstały na nieużytkach, dzikich wysypiskach i terenach całkowicie pozbawionych zamiarów zagospodarowania. Uporządkowane przez działkowców ich własnymi rękoma tereny, zadbanie o zieleni i wyposażenie w niezbędną infrastrukturę stają się dziś kuszącym kąskiem. Zrozumieć można przypadki likwidacji ogrodu w celach bardzo istotnych i ogólnospołecznych dla miasta. W większości jednak zakusy likwidacji ogrodu zmierzają do zagospodarowania terenu na cele komercyjne.

Nie zamierzamy palić opon, rzucać petard, czy tłuc o chodniki narzędziami ogrodniczymi. Liczymy na wnikliwe i pełne zrozumienie, że jesteśmy pełnoprawnymi Polakami i na użytkowanych działkach zostawiliśmy wiele potu a ten skrawek zieleni traktujemy z dużym przywiązaniem. Zieleni ogrodu działkowego w zurbanizowanym i zabetonowanym mieście to płuca tego miasta. Nie marzymy o Egipcie czy innych kurortach w ciepłych krajach.

Nie jesteśmy organizacją roszczeniową w stosunku do budżetu narodowego czy samorządowego choć pomoc w wielu przypadkach byłaby mile widziana a czasem niezbędna z obopólną korzyścią.

Dlatego chcemy głęboko wierzyć, że nie dojdzie do przyjęcia przez Sejm RP zmian w dotychczas obowiązujących przepisach a ogrody działkowe będą się mogły spokojnie rozwijać i cieszyć całą naszą społeczność.

Przewodniczący
walnego zebrania

Zygmunt Pabich

Przeds Zarządu

Bogusław Zajac